

ST. ZJ. POPIERA- JĄ STANOWISKO FRANCJI W RUHR

PROPAGANDA PRZECIW
FRANCJI NIE ZDOŁAŁA
ODWROCIC ST. ZJ.

Polegli we Francji Ameryka-
nie będą tarczą bezpieczeń-
stwa dla Francji

CHAUMONT, (Francja) 4 czer-
wca. — Z okazji odsłonięcia po-
mnika dla poległych w wojnie
wszechświatowej na ziemi fran-
cuskiej żołnierzy amerykańskich
w miejscowości Chaumont, która
była siedzibą głównego sztabu a-
merykańskiej armii podczas woj-
ny wszechświatowej, wziął udział
wszystcy wójtowie francuskiego
narodu francuskiego, rząd
i armii i ambasador Stanów
Zjedn. z całym swoim sztabem i
cały korpus dyplomatyczny. W
obecności prezydenta Milleranda,
większości członków rządu i wie-
lu posłów parlamentarnych, ma-
rzałków armii, Focha, Pétain'a,
Joffre, i generałów Gouranda,
Mauguira, Bata, premier Poin-
caré wygłosił przemówienie, w
którym stwierdził, że
przypadek francusko-amerykański
posiada tak głęboko tkwiące pod-
stawy, że jej nie dała naruszyć
żadna propaganda. Naród i rząd
amerykański, choć chwilowo za-
byli się być obojętymi na pozo-
stanie Francji, gdy przychodzi
sprawy, które mogą decydować o
losach Francji, naród i rząd a-
merykański instynktownie łączą
się ze swoimi wypróbowanymi i na-
turalnym sprzymierzeńcem i przy-
jaciół.

Na nie się nie zdały wszystkie
wysiłki propagandy niechędziej,
wspomaganej przez niechędziej
Francji finansistów angielskich;
przypadek francusko-amerykański
pozostaje niezmiennym, a na stra-
żę jej stać będą polegali w obronie
wspólnej sprawy — wolności i
demokracji — bohaterzy amery-
kańscy, spoczywający na ziemi
francuskiej na cześć których na-
ród francuski wznosił ten pom-
nik. Powiedział premier Poin-
caré, że w zakończeniu swego prze-
mówienia, które wywołało obur-
zenie wrota na obecnych i bę-
dzie miało olbrzymi wpływ na
łożenie się wielu zagadnień poli-
tycznych w najbliższej przysz-
łości.

Ekspedycja Kocho do Grenlandii
dotarła do 22. stopnia szerokości po-
łnocnej.

Uczciwość w pojęciu rzym.-kat. księdza

WSZYSTKO JEST DOBRE, CO JEST KORZYSTNE DLA
KSIĘDZA. — SPRZEDAŁ STAROŻYTNA STATUĘ MAR-
MURÓWĄ, A NA JEJ MIEJSCU POSTAWIŁ BEZWAR-
TOŚCIOWĄ FIGURĘ GIPSOWĄ.

PARYŻ, 4 czerwca. — Pro-
boszcz kościoła w St. Sauveurs-
Ecole w pobliżu Fontainebleau,
ch. Henri Rolle nie rozróżniał
pomiędzy pojęciami własności,
uwzględniając co należy do
kościół, a co należy do państwa.
Ksiądz oparł się w braku go-
sposław na swoje życie w Pa-
ryżu, postanowił sprzedać sta-
tuę marmurową statuetki Matki
Boskiej, z której on i ich przed-
kowie byli dumni od 800 lat, za-
mierzając przed nią swoje modły.
Ksiądz oparł się w braku go-
sposław na swoje życie w Pa-
ryżu, postanowił sprzedać sta-
tuę marmurową statuetki Matki
Boskiej, z której on i ich przed-
kowie byli dumni od 800 lat, za-
mierzając przed nią swoje modły.

Dla ukrycia złodziejstwa przed
oczną pobożnych parafian, wo-
soty oparł Rolle postanowił po-
stawić figurę gipsową w naj-
mniejszej szczegółach, podobną
do oryginalnej statuetki. Po za-
łatwieniu odpowiedniej umowy z
handlarzem zabytłymi starożytno-
ści „Duc de Trevis”, pobożny
oparł statuetkę za statuetkę marmo-
rową, 8,500 franków, a za podobni-
ną, którą postawił na miejscu

WOJNA DOMO- WA W SAKSONII NIE UNIKNIJONIA

WSZYSTYCH MIESZKAŃCÓW U-
ZBROJENI OD STOP
DO GŁÓW

Tylko zupełne uwzględnienie
żądań robotników może
odwrócić wybuch

BERLIN, 4 czerwca. — Sakso-
nia jest przygotowana w naj-
mniejszych szczegółach do woj-
ny domowej, która zależeć będzie
od stanowiska rządu, jakie zają-
mie względem komisji kontroli
cen żywnościowych i cen płacy
utworzonej przez organizację ro-
botniczą, tak socjalistów, jak rów-
nież i komunistów, którzy przy
wyznaczeniu cen żywności i pra-
cy domagają się zastosowania
podstawy zła w stosunku przed
wojennym.

Wybuch wojny domowej jest
możliwy każdej chwili, ponieważ
w Saksonii wszyscy obywatele
są uzbrojeni i wojna domowa
właściwie już istnieje w stanie
biernym, ale gdy raz wybuchnie,
nikt nie może przewidzieć na
czem się skończy. Nigdy w Sak-
sonii nie było takiej niezgody
pomiędzy klasą robotniczą i in-
teligencją i drobne mieszcz-
aństwo, jak w chwili obecnej, a
stan ten pogarsza skład rządu
saskiego, złożony w połowie
z socjalistów i w połowie z ko-
munistów.

Robotnicy komisji już za-
opatrzali się w odpowiednią ilość
gwardii bolszewickiej jako oznak
swojej przynależności politycz-
nej. „Sotnie” komunistyczne kon-
trolują położenie w Dreźnie i Bu-
dżysinie. Oprócz tego kontrolują
oni zupełnie wszystkie centra
robotnicze. Burżua organizu-
je pospiesznie kadrę policji i
bezpieczeństwa „Schupo”, dla
odparcia ataku sotni komunisty-
cznej. Trzysła tysięcy bezrobot-
nych, czekających tylko na hasło
rewolucji społecznej zwiększa
możliwość wybuchu wojny do-
mowej prawie do pewności z
chwilą gdy zapomni bezrobot-
nych okazą się niewystarczające-
na zaskonowanie życia żywności,
by wywołać na wyżywienie rodzi-
ny z powodu ciągłego ogromnego
spadku marki.

Okretem „Majestic” White Star Li-
nii do Polski wyjechał Dr. Tadeusz
Dąbrowski, szef emigracyjny przy-
wódca w Washington. Dr. Dąb-
rowski przyjeżdża do Polski referat
o emigracji polskiej do Stanów Zjedn.

Zrezygnował



F. J. Davis, prezes Ligi prze-
ciwności w Chicago zrezygnował,
co ogólnie uważane jest za po-
czątek końca kampanii „mokrych”

NOWE ZABURZENIA RELIGIJNE W KON- STANTYNOPOLU

ZWOLENNICY PATRIAR-
CHY POBIŁI JEJ PRZE-
CIWNIKA

KONSTANTYNOPOL, 4 czer-
wca. — Patriarcha Melitios Meta-
xakis leży ciężko chorą z powodu
napadu, do którego na nim
wpadli przy okazji jego gromada ludzi
wpadli do pałacu ogara z szat
kapłańskich, dotkliwie pobliższy.
Zwolennicy patriarchy Metaxaki-
sa mścili się za wyrządzone pa-
triarzowi krzywdy, napadli na dom
wikariusza dającego do zajęcia
urzędu patriarchy i obywateli go
zabrali całego jego mienie. Do-
wiedziawszy się o tem zwolen-
nicy wikariusza napadli na zwolen-
ników patriarchy i ciężko ich po-
bili.

JAKICH AMERYKANÓW
POSIADA NOWY YORK?

Na 1,000 chłopców poniżej
20 lat 634 urodzonych
z obcokrajowców

NEW YORK, 4 czerwca. — Mia-
sto New York jest najmniej a-
merykańskim miastem. Większość
mieszkańców stanowią cudzo-
ziemcy przybyli z różnych kraj-
ów na 1,000 chłopców poniżej
20 lat; 634 pochodzi z rodziców
obcokrajowych, 356 z rodziców
amerykańskich i małżeństw mie-
szkańczych. Najmniejszy procent
obcokrajowców wykazuje dziel-
nica Queensboro, w której na
1,000 chłopców poniżej 20 lat ty-
ko 446 na rodziców obcokrajow-
ców, 554 rodziców amerykań-
skich i z małżeństw mieszkan-
czych.

Bolszewicy poddają się roz-
kazom Anglii

SZTOKHOLM, 4 czerwca. —
Wiadomość nadana z Moskwy
do „Tidningen” donosi, że bolsze-
wicy komisarz spraw zagranicz-
nych polecił przedstawicieli
bolszewickiego rządu rosyjskiego
w Londynie, Krassinowi, zawi-
domić rząd angielski, że liczba u-
rzedników rosyjskich przy am-
basadzie bolszewickiej w Afghani-
stanie i Persji zostanie zmniejszo-
na według żądania rządu angiel-
skiego, a następnym ujednolite u-
rzedników będą wyznaczeni w po-
rozumieniu z rządem angielskim.

FASZYŚCI MARZĄ O PRZY-
WŁASZCZENIU SOBIE MO-
RZA ŚRÓDZIEMNEGO

„Mare Nostro” stało się has-
łem Mussoliniego

LONDYN, 4 czerwca. — Premier
Mussolini w jednej ze swych mo-
w wygłoszonych podczas obchodów
stulecia powstania państwa
włoskiego, powiedział, że
„Mare Nostro” i powinno i musi
należać wyłącznie do Włoch”. Wy-
powiedzenie Mussoliniego o przynależ-
ności morza Śródziemnego do
Włochów jest politycznym
zawołaniem, a nie faktem. Włochy
nie posiadają dostępu do morza
Majty.

NIEMCY PRZEDŁO- ŻĄ NOWE PROPO- ZYCJE ALJANTOM

MONARCHISCI ZA DAŁ-
SZYM BEZWZGLĘDNYM
UPOREM

Socjaliści pragną załatwienia
sporu z powodu przejścia
Anglii na stronę Francji

BERLIN, 4 czerwca. — Rząd
niemiecki ukochany już prace nad
nową propozycją dla załatwienia
sporu odszkodowań. Nowe pro-
pozycje będą przesłane aliantom
w ciągu tego tygodnia. Treść no-
wych propozycji trzymamy się w
najściślejszej tajemnicy. Monar-
chisci jednak z zasady są prze-
ciwni wszelkiemu porozumieniu
z aliantami i opowiadają się za
podtrzymaniem dalszego bierno-
go oporu. Socjaliści z drugiej
strony, dają zgodę na zróżnie-
nia, że według ich najgłębsze-
go przekonania Niemcy muszą
się bezwzględnie postarać o os-
tatecnie zlikwidowanie sporu o od-
szkodowania, ponieważ wszelkie
nadzieje na uwolnienie się od
odpowiedzialności w wypłacie od-
szkodowań są wykluczone ze
względów na coraz większe poru-
żenie powracające pomiędzy
Anglią i Francją.

PRZEMYŚLNICZY OKRET
Z WÓDKĄ ZATOPIONY

1,500 paczek z wódką poszło
na dno

NÖRFOLK, 4 czerwca. — Angiel-
ski okret przemysłowy „Glen Be-
niet” o pojemności 50 ton został zatopiony
przez jakiś okret niewia-
domego nazwiska. Jakiś pięćset pa-
czek, zawierających po kilka tunów
falek wódkę poszło na dno wraz z
okretem, który zatonął w 15 minut po
zderzeniu.

LUDNOŚĆ SZWAJCARI
OPOWIADA SIĘ PRZE-
CIW PROHIBICJI

PARYŻ, 4 czerwca. Ludność Szwaj-
carii obrzuciła większość 35,772
przeciw 250,741 głosów opowiedzia-
ła się przeciw projektowi rządu zapro-
wadzenia w Szwajcarii przymusowej
prohibicji na wózkę Stanów Zjedno-
nych. Rząd uchwalił wprowadzić przy-
musową prohibicję, nie będąc w moż-
ności dotrzymania obietnicy woli
czek zwiększającego się coraz bardziej
w Szwajcarii pijanstwa.

Bolszewicy poddają się roz-
kazom Anglii

SZTOKHOLM, 4 czerwca. —
Wiadomość nadana z Moskwy
do „Tidningen” donosi, że bolsze-
wicy komisarz spraw zagranicz-
nych polecił przedstawicieli
bolszewickiego rządu rosyjskiego
w Londynie, Krassinowi, zawi-
domić rząd angielski, że liczba u-
rzedników rosyjskich przy am-
basadzie bolszewickiej w Afghani-
stanie i Persji zostanie zmniejszo-
na według żądania rządu angiel-
skiego, a następnym ujednolite u-
rzedników będą wyznaczeni w po-
rozumieniu z rządem angielskim.

FASZYŚCI MARZĄ O PRZY-
WŁASZCZENIU SOBIE MO-
RZA ŚRÓDZIEMNEGO

„Mare Nostro” stało się has-
łem Mussoliniego

LONDYN, 4 czerwca. — Premier
Mussolini w jednej ze swych mo-
w wygłoszonych podczas obchodów
stulecia powstania państwa
włoskiego, powiedział, że
„Mare Nostro” i powinno i musi
należać wyłącznie do Włoch”. Wy-
powiedzenie Mussoliniego o przynależ-
ności morza Śródziemnego do
Włochów jest politycznym
zawołaniem, a nie faktem. Włochy
nie posiadają dostępu do morza
Majty.

WITOS ZABIEGA O POPARCIE ŻYDÓW

Rev. sportowce



Reverend A. B. Spearow w chwila-
chach wolnych oddaje się sportowi i
celuje w skakania na odległość

2,500 OSÓB PONOSI
ŚMIERĆ SKUTKIEM
TRZĘSIEŃ ZIEMI

30 WIOSEK ZNIKŁO Z PO-
WIERZCHNI ZIEMI

TEHERAN, (Persja) 4 czer-
wca. — 2500 osób zginęło skutkiem
gwałtownego trzęsienia ziemi,
które nawiedziło dolinę Turbat-
Haideri, położoną w północno-
wschodniej Persji, jak donosi
pierwsza urzędowa wiadomość,
otrzymana z okolicy nawiedzo-
nego trzęsieniem ziemi. Trzydzie-
się wiosek znikło zupełnie z po-
wierzchni ziemi, a cała urodzaj-
na dolina Turbat-Haideri, po-
łożona wśród wielkiego łańcucha
gór na skraju pustyni słonecz-
nej, przedstawia jedno olbrzymie ru-
nowisko. Domy zostały zburzo-
ne do fundamentów, a mieszkań-
cy zostali niespodziewanie wy-
gnani, przez rozpadające się
mury, jak mrowki w nadepta-
nym przez stopy mrowisk.

Wstrząsanie było tak gwałto-
we i trwało długo, że nie po-
zostawiało kamienia na kamieniu
— jak gdyby ziemia została prze-
wrócona do góry nogami.

WIELKIE POWODZIE
W ZACHOD. KANADZIE

12 mostów kolejowych znie-
sionych

WINNIPEG, 4 czerwca. — We-
dług wiadomości otrzymanych
tutaj w ostatniej chwili, w całej
Zachodniej Kanadzie na Wschód
od gór Skalistych, mają miejsce
olbrzymie powodzie, spowodowane
długotrwałą ulewą. Dwanaście
mostów kolejowych, położonych
nad górnymi rzekami zostało
zniszczonych przez olbrzymie wa-
ły wodne toczące się z gór. Far-
mery w stanie Saskatchewan,
składający się przeważnie z cu-
dzioludźmi Polaków i Rusów,
ponieśli wielkie szkody. Wzrost
Zowik, zginął zabity przez piorun.

Rządy grecki i jugosłowiański, za-
warły z powodu niedużego podnie-
szenia wakatów nieostronności. Straty
względnie nieznaczne, na 500 ty-
sięcy dolarów. Pogorzelni natychmiast
po ugaszeniu pożaru przystąpiły do
opracowania planów dla odbudowy.

Przesilenie finansowe w Grecji

Banki znalazły się w obliczu bankructwa z powodu nagłego
podniesienia się kursu drahmy

LONDYN, 4 czerwca. — Wśród fi-
nansistów greckich zapanowała pa-
nika z powodu nagłego podnie-
szenia kursu drahmy greckiej. Wszys-
te banki stały się obawiające się strat
skutkiem trzymania wielkich zapas-
ów drahmy, zakupowały wszystkie wa-
luty zagraniczne, płacąc wysokie uro-
gi. Gdy w połowie Grecji nastę-
pił gwałtowny wzrost drahmy greckiej
począł w gwałtowny sposób wzno-
sić się kurs drahmy greckiej, wy-
soką ceną kupowano drahmy greckie,
zbywając je w walut zagranicznych za
połowę tego co płacili, kupując je za
całą cenę. Rząd grecki pospieszył z po-
mocą zagranicznym bankom ofiaro-
wując im 300,000,000 drahm po-
życzki dla uregulowania zamiany walut
zagranicznych na drahmy.

OBIECUJE IM SPOKOJNE ŻYCIE I ZUPEŁNĄ OCHRONĘ INTERESÓW

Profesor Askenazy rezygnuje ze stanowiska de-
legata Polski do Ligi Narodów

(Specjalna wiadomość dla „Nowego Świata”)

WARSZAWA, 4 czerwca. — Wskutek zmian zaszytych
w rządzie, prof. Szymon Askenazy, delegat Polski do Li-
gi Narodów, złożył nowemu rządowi swoją rezygnację.
Witos przyjął rezygnację prof. Askenazy i zama-
nował na jego miejsce Konrada Ilskiego, obecnego pre-
zesa rady miejskiej w Warszawie. Posiedzenie Sejmu, na
którem uchwalono wotum zaufania dla gabinetu Witos
trwało 10 godzin.

Premier Witos wygłosił przemówienie pod adresem
mniejszości narodowych, z którymi, jak zapowiada, pra-
gnie żyć w jak najlepszej zgodzie.

Po Witosie zabral głos Łoś-Sroński, który w o-
stry sposób napadał na polityczną działalność żydów. Z
lewicy, a także z klubu żydowskiego (!) wykrzykiwano
pod adresem Srońskiego „cicho żydku”.

W imieniu klubów mniejszości narodowych w Se-
mie odpowiedział Witosowski poseł Gruenbaum, który pu-
blicznie oświadczył, iż „śladkim, miłym słowem preme-
ra Witos nie wierzy”. Wyraził on również obawę, iż pra-
wa dla utrzymania się przy sterze rządu naruszy Kon-
stytucję, zmieniając ordynację wyborczą. W odpowiedzi na
słódki przemówienie Witos, posłowie żydowskie gło-
sowali przeciw wotum zaufania dla nowego rządu Witos.

(Rezultat głosowania nad wotum zaufania podaliśmy
wczoraj: 226 za wotum zaufania, przeciw 171. „Nowy
Świat” jest jedynym polskim pismem w Ameryce, które
podało wiadomość o głosowaniu nad wotum zaufania dla
gabinetu Witos. — P. R.).

ANGLJA SKŁANIA SIĘ DO ZAŁATWIENIA SPORU FRANCJI Z NIEMCAMI

Premier Baldwin za demilitaryzację prowincji nadreńskich
By zapewnić Francji bezpieczeństwo

Cudzoziemcy porwani przez
bandytów chińskich
będą uwolnieni

PEKIN, 4 czerwca. — Według
wiadomości otrzymanych przez am-
basadora St. Zj. w Pekinie, Schurmana,
rząd polski przyjął w sprawie
armii Chin północnych wszystkich ban-
dytów należących do bandy, która w
dniu 4 maja wykołubiła drogę Stang-
bal-Pekin i wiele do niedługo kil-
kudziesięciu Europejczyków i amery-
kanów dla uzyskania okupu. Uwolnie-
nie cudzoziemców zostanie ukończo-
wane w kilku następnych dniach.

WIOSKA CANAAN, N. H.
ZNISZCZONA POŻAREM

Straty wynoszą \$500,000

CANAAN, N. H., 4 czerwca. —
Wszystkie większe gmachy stowia-
ce centrum większej miejscowości
zostały zniszczone przez pożar powsta-
ły w skutek nieostrożności. Straty
względnie nieznaczne, na 500 ty-
sięcy dolarów. Pogorzelni natychmiast
po ugaszeniu pożaru przystąpiły do
opracowania planów dla odbudowy.

Przesilenie finansowe w Grecji

LONDYN, 4 czerwca. — Wśród fi-
nansistów greckich zapanowała pa-
nika z powodu nagłego podnie-
szenia kursu drahmy greckiej. Wszys-
te banki stały się obawiające się strat
skutkiem trzymania wielkich zapas-
ów drahmy, zakupowały wszystkie wa-
luty zagraniczne, płacąc wysokie uro-
gi. Gdy w połowie Grecji nastę-
pił gwałtowny wzrost drahmy greckiej
począł w gwałtowny sposób wzno-
sić się kurs drahmy greckiej, wy-
soką ceną kupowano drahmy greckie,
zbywając je w walut zagranicznych za
połowę tego co płacili, kupując je za
całą cenę. Rząd grecki pospieszył z po-
mocą zagranicznym bankom ofiaro-
wując im 300,000,000 drahm po-
życzki dla uregulowania zamiany walut
zagranicznych na drahmy.

Zderzenie się dwóch okrętów

Nowy Świat

OWNED AND PUBLISHED ONLY AND PRINTED BY THE
NEW YORK SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ Managing Editor
M. P. WISNIEWSKI General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą "Nowy Świat", Inc.
Entered as Second Class Matter, March 28, 1914, at New York
Post Office, New York, N. Y.

NEW YORK SWIAT PUBLISHING CO., INC.
W. BLAZEWICZ Redaktor Zarządca
M. P. WISNIEWSKI Redaktor

SUBSCRIPTION RATES
(Outside of New York City)
Daily, including Sunday \$2.00
Six Months \$12.00
One Year \$24.00
Sunday Only \$1.00
Six Months \$6.00
One Year \$12.00
Daily and Sunday \$3.00
Six Months \$18.00
One Year \$36.00

NEW YORK CITY
Daily, including Sunday \$2.00
Six Months \$12.00
One Year \$24.00
Sunday Only \$1.00
Six Months \$6.00
One Year \$12.00
Daily and Sunday \$3.00
Six Months \$18.00
One Year \$36.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
4th Ave., między 15 i 16 ulicami
Telephone: STUYVESANT 4495.

BROOKLYN BRANCH:
156 MANHATTAN AVENUE
Telephone: GREENGLASS 0928.

RZĄD WITOSA

Na sesji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 2 czerwca, gabinet Witosza otrzymał wotum zaufania 226 głosów padło za, 171 przeciw. Klub żydowski jak zgóry było przewidziane wstrzymał się od głosowania.

Polska na poraz pierwszy, od chwili odzyskania niepodległości, rząd tak zwany parlamentarny, to znaczy oparty na stałej w założeniu większości sejmowej.

W szeregu artykułów, staraliśmy się najdokładniej oświetlić wszystkie strony koalicyjnej polityki Witosza, która owa większość parlamentarna umożliwiła. Wyliczaliśmy szereg powodów, dla których nowy rząd uważamy nietylko za twór niernormalny, ale wprost dla państwa polskiego niebezpieczny i przeto szkodliwy.

Antyrządowa i antypaństwowa propaganda endecka uprawiana w przeciągu niecałych pięciu lat, nie może wzbudzić zaufania, skoro usadawia się mocno na czterech łapach u steru Rzeczypospolitej.

Zasady i programy ogłaszane raz w raz przez prawnice, nie pozostawiają żadnej wątpliwości, dokąd w rzeczywistości zmierzają związki Chrześcijańskiej Jedności Narodowej, czyli popularnie zwana „Chjena”.

Nie o rządy tylko chodzi prawnice, ale o dokonanie kompletnego przewrotu politycznego, co otwarcie głosił i wielokrotnie, publicyści, broszurkarze i ewangeliccy endecy.

Gdy pakt chjeno-witosowski był już dokonany, czytaliśmy w depeszach o wizycie jednego z wybitnych liderów obozu tajnych celów, austriackiego ex-celencji p. Glińskiego u prezydenta Wojciechowskiego. Akurat w tym samym momencie, sąd apelacyjny w Warszawie rozstrzygał sprawę oszczerstwa rzuczonego na Naczelnika Państwa Piłsudskiego, przez redaktora „Rzeczypospolitej”, p. Loewy-Strońskiego. Prawdopodobnie prezydent Wojciechowski zwrócił uwagę na szczególny zbieg wypadków i musiał pomyśleć poważnie, jaką rolę mu przeznaczały nowi rządzący Polską, którzy cztery lata bezczelnie Majestat Rzeczypospolitej w osobie Piłsudskiego, a propagandą i nieczynnym wpływem doprowadzili do zamordowania prezydenta Narutowicza.

W tej samej chwili, gdy Gliński ukladnie i grzecznie wyrażał część w Belwederze dla głowy Rzeczypospolitej, w sądzie powołany za świadka ks. Lutowski jeszcze raz Piłsudskiego i pamięć Narutowicza znieważał.

Prezydent Wojciechowski odprowadził wówczas Glińskiego z kwitkiem. Endecja chciała, aby prezydent uznał fakt większości przed sprawdzeniem jej w Sejmie. Po prostu chciał p. Gliński, aby prezydent Wojciechowski postąpił wbrew konstytucji. Tedy dało możność w odpowiedniej chwili wytoczyć kampanię przeciw „działowi”, jak Wojciechowski go nazywa, „janie-pańska „Chjena”.

Przytoczyliśmy fakt wyżej zacytowany, aby czytelnikom przypomnieć, że prawica nigdy nie miała najmniejszego poparcia dla władz państwowych, dla państwa i dla głowy Rzeczypospolitej, która u wszystkich narodów bezwzględnie jest szanowana.

Jeszcze jeden przykład.

W swoim czasie, piastowie Kiernik oskarżony został w Sejmie o oszustwo rzędu przy sprzedaży majątku Dojlidy. Rozchodziło się o jakieś głupie kilkadziesiąt milionów marek, które Kiernik ze swoimi kamratami schował do swojej kieszeni, zamiast do skarbu państwa. Kwestję podnieśli wówczas socjaliści, ale najgłośniejszy krzyzał endecja. Przez szereg miesięcy, pła-

słowców nie nazywała inaczej prasa prawicowa, jak „dojliżdziarzi”, „koniokrada-mi”, „złodziejami lasów” itp.

Kiernik oczywiście musiał ustąpić. Chociaż własna partja go z zarzutów oszustwa oczyszcza, „Chjena” podczas wyborów, na „dojliżdziarzach” zarobiła sporo na wsi mandatów.

Teraz p. Kiernik jest ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie pana Wincen-tego Witosza!

Czy możliwa jest tak gwałtowna prze-miana opinii, gdziekolwiek na świecie, po-za Polską?

Ci sami endecy, którzy Kierników i Bryłowa od ostatnich słów wymysliłi, dzia-łając chwałę i i głą-kaja, jako „patriotów” i „zbawców ojczyzny”.

Ala rząd Witosza, z kogośkolwiek się składa, narazie ma większość w Sejmie. Do-póki jest konstytucyjny i według konstytu-cji rządzący będzie, opożyczając z całą pewno-ścią z ram prawnych nie wyjdzie i nie bę-dzie zajmował warcholskiego stanowiska, jak to robiła cztery lata prawica.

Lecz jeżeli rząd Witosza w myśl pro-gramów swoich kolegów z „Chjeny” ze-che łamać ciężko zdobyte prawa demo-kratyczne, gwarantowane konstytucją, wtedy lud polski, cały naród, praw tych bronić musi.

Biada mu jeżeli je pozwoli złamać i nie potrafi ich obronić. wh.

ELEKTRYFIKACJA KOLEI W NEW YORKU

Legislatura stanowa w Albany uchwaliła prawo a gubernator je zatwierdził, żądając aby wszelkie koleje w New Yorku nie używały lokomotyw parowych, a wyłącznie elektryczne. Czytawista rzecze że koleje gwałtownie protestują, dowodząc że zmiana będzie kosztować miliony dolarów. Ale według nas dziwić się trzeba, że prawo takie nie zostało uchwalone już przed laty. Najpiękniejszą część miasta Riverside Drive, znajduje się wicznie w kłębach brudnego i gęstego dymu z lokomotyw, ciągnących wagony towarowe nad Hudsonem.

Zdrówie ludzi, którzy muszą wdychać stale dym węglowy, jest stanowczo więcej warte niż miliony dolarów.

POPRAWIAJCIE PRAWDY

W pismach krajowych, czytamy niezwykle charakterystyczne list strzelców warszawskich, tej treści:

„Stala się rzecz smieszna, a jak na nasze stosunki dość normalna. W filmie „Jedynym zdjeściu oryginalnym, dokonany na zasadzie pozwolenia i przy wibitnej pomocy „Przedzium Rady Ministrów” — wycięto momenty, przedstawiające defiladę batalionu reprezentacyjnego Związku Strzeleckiego w dniu 3-go maja r. b. przed Prezydium Rzeczypospolitej, marszałkiem Piłsudskim i marszałkiem Fochem.

Proszę sobie wyobrazić na filmie przemarsz oddziałów strazy ogniovej i tuż za nimi mace utrzecze przez 10 minut nasterując uzbrojone oddziały Strzelca” (cytata z „Rzeczypospolitej”) — a tu — przez dziesięć minut na ekranie maszerują oddziały sokole, a strzelcy... znikli.

Dalej jesteśmy od objawiania sensu zadróżki. Cieszy nas fakt, że marszałek Foch mógł przy-rzecz się tym organizacjom, które w programie swym postawiły pomoc dla państwa w dziedzinie realizacji idei obrony państwa, a więc naszem strzelcom, sokolom, harcownikom.

I dlatego pytamy tylko: na czyje polecenie znikli z filmu strzelcy, którzy przecież mają prawo do tego, aby sylwetki ich zapisał na ekranie poli-cieńczy, jak jasnieniu od szeregu lat w ofiarnej służbie na ekranie życia naszej ojczyzny?

Czy może ulepiłono się jakiejś Rady Ligi Na-rodów, która przepisała dla Polski liczebność ar-mii, a więc także batalion strzelców będzie dla tych przepisów niesubordynacją?

Czy też może ten skromny pluton marynarzy Związku Strzeleckiego, widomy znak przynależności do społeczeństwa ukołowania polskiego morza, był niedowolny z racji konferencji z wolnem miastem Gdanskim?

Czy wreszcie — chciano tym samym wymazać Związek Strzelecki z powierzenia życia polskiego?

Zapytujemy więc uczynnych urzędników Prezydium Rady Ministrów, kto zwinął, że stala się rzecz tak smieszna i tak brutalna zarzut?

A do ogółu strzelców rzucamy wezwanie: Jeśli będziecie na przedstawieniu filmowem, a-bi obejrzyć święto narodowe 3-go Maja w roku 1923... w jednym zdjeściu oryginalnym, dokonany na zasadzie pozwolenia i przy wibitnej pomocy Prezydium Rady Ministrów, nie stawiając już żadnych pytań pod adresem obiektywizmu naszych urzędników państwowych, lecz w momencie, gdy ukazać się winny wasze oddziały strzelckie, niech się w duszach waszych zerwie okrzyk: „niech żyje Polska”!

A w codzienniej pracy strzeleckiej ściśnięcie jeno karnie szereg i — naprzód.

Na ekranie życia ostatnich lat Polska nas wi-działa i widzi — jesteśmy, choćby się to nie podobalo różnym „operatorom” i poprawiaczom prawdy polskiej.

Strzelcy Warszawscy.”

Poprawiajcie prawdy polskiej. Szusna to na-za dla tych, którzy zdobyli niepodległość przy-pięci aliamu, a zwycięstwo nad Moskwą w roku 1920 endecjom i socjalistom. Poprawiali praw-dę polską endecy zawsze, poprawiają ją od chwili odzyskania państwa. I robili to wszystko na rzę-dów przez nich zwanych „lewicowymi”. Kamali wobec narodu polskiego i wobec świata. Co będzie teraz gdy dają, gdy poprawiać prawdy władz w ręce ujeli?

Z CAWILI

GAZETY amerykańskie poda-ły przed kilkoma dniami radio-gram psychopatyczny nowej i je-dynj agencji, która nas bęczy z zwi-światem. Biuro koresponden-cyjne prowadzi Sir Arthur Conan Doyle, który posiada własnych reporterów i korespondentów, w świecie duchów i od czasu do cza-su znisła spaliły prawa na tym padole sensacji wiadomością, że niewidzialnych źródeł. Najwięk-szy, niedawno zmarły dzien-nikarz Northcliffe donosił panu Conan Doylem, że wkrótce wstrząśnie całym światem katastro-stra, i że ta katastrofa będzie krwawa. Wiadomości narazie nie wywołała zbyt głośnej sensacji w Ameryce, gdyż Firpo wkrótce ma stoczyć walkę na pięści z Willar-dem a Yankees przegrali kilka gier z powodu zacięcia gwiazdy Babe Rutha. Mimo to ludzie bar-dziej trzeźwi, nie zbici z tropu z powodu zniszczenia wzmożniono-go prawa prohibicyjnego w sta-nie New York, nie poszkodowani wskutek bankructwa firmy bank-owej na Wall Street, i nie prze-lazani zółwim tempem procesu Warda, Dorothy King itd., zaslawa-niają się nad tym kind jak przed-widziana katastrofa wyglądać może.

Z FRANCJI donoszą o spisku socjalistów. Lenin poraz dziesięć-ty zmarł i żyje, w Polsce zajęci są wykonaniem testamentu Nie-wiadomskiego, cesarz Wilhelm reformuje biblię, Mussolini ucepił się kobiet. Ku Klux Klan rekrutuje niemiowle, w Bułgarii tworzą zieloną międzynarodów-kę chłopów. Turcy grożą nowymi koncesjami na rzecz Wujas Sama. Anglia otworzyła biuro pośred-nictwa „międzynarodowego”. Cze-si tworzą nową „Entente” w strachu przed własnym cieniem. Węgry zapiekowali się wizytą syna by-łego cesarza Karola, księcia Ot-tona, który samolotem przyje-chał do Samatelli, w Barcelonie wzięli mordercy się komunis-ti i bytkotulki, w Konstantynop-olu napadnięto na osobę patriar-chy Metakaxisa, którego obito, w Durango City zabito 10 osób i ra-niono 17 za to, że domagali się więcej — księży, zaś w Chile za-notowano trzęsienie ziemi, które daje dużo do myślenia. Jednem słowem zanosi się na katastrofę. Sejmografy polityczne są nie-stałe, zapowiadają ogólne obłąkanie religijne, zmartełwychwstanie królów, carów i cesarzy, nowe wojny, rewolucje, nowe zniszcze-nie zgłiszczy świata. P. Y.

Z PRASY I O PRASIE

W rubryce „Z obozu tajnych celów”, warszawski „Przegląd Wiczyzny” pisze:

„Machinacjom, mającym na ce-lu obalenie rządu naprawy Re-czypospolitej nadało charakter złowrogiy jasności oświadczenie „Kurjera Poznańskiego”, głów-ne-go organu nacjonalistów, że blok ósemkowy dąży do przewrotu po-litycznego. Dotychczas mówiono ze strony nacjonalistów tylko o „większości polskiej” i o „rząd-zie „parlamentarnym”, ukrywając troskliwość ich tajny. Prasa na rodowa lewicy przyjęła do wi-a-domości to urzędowe zadokumen-towanie, że nacjonalistom idzie o chwilowe owdaniecie rządu, aby przysporzyć zamach „slaru „Kurjer Poranny” stwierdza, że wywuzenia te:

...potwierdzają tylko to, o-czem winny wszyscy oddawa-na. Obóz reakcji w Polsce jest wrogiem demokracji, parlamen-taryzmu i republiki, jest wrogiem konstytucji na „demokra-cji, parlamentaryzmu i duchu republikańskim opanet. Dąży do przewrotu, polegającego na wprowadzeniu do rządów de-magogii, oligarchii opanet na pieśń, na bagienne, na korup-cji i na potęgze ciemnoty. Czy to demagogiczna oligarchia przybierze z czasem formy mo-narchii, czy dyktatoru, wzoro-wanej na włoskim faszystzie, to muzyka przyszłości. Grunt w tem, żeby powstało stało się domena klki, mafji, czy kon-federacji sterującej ku nawro-towi do błogostanów czaso-w, w których uprzywilejo-wani a silni łupili uciemięzo-nych a słabych. To, co uczynił Lenin w Rosji pod hasłami ko-munizmu, w Polsce ma się stać pod formą nacjonalizmu.

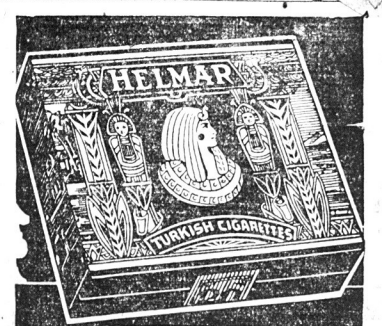
I dodaje: „Do takiego to dzieła, do ta-kiego to „przewrotu politycz-ne-go” doprowadzić ma w Polsce stronnictwo kłmek, od któ-re-go zależy, czy polowa tek-radowych dostanie się w ręce sprzyśliczonych z dnia 11 i 16 grudnia.

Nieostrożne przyznanie się „Ku-rjera Poznańskiego” tak samo u-cenia „Robotnik”.

Cenne wyznanie! Endecy chcą dorwać się władzy, by do-konać tego, co im się nie udało w grudniu r. z. Wielokrotnie podnosiliśmy te dane, że Chjena „oburzała się”, wolała w kółko, że idzie jej wyzwy-ć o zwycięstwo parlamenta-ryzmu i rząd parlamentarny. Ale w końcu wygadała się sama o istotnych swych zamiarach. Kiedy ukrywała się pod wysu-waniem dla niepoznaki jawne-mi celami. Rozumie to teraz nie-tylko zapożyczone — mieszań-stwo i inteligencja pracująca, która w pewnej części dały się uwieść ha-ruś „Jedności narodowej”, będącej osłoną dla zamiarów dykta-torskich „Polsk” organ Narodo-wej Partji Robotniczej na Gór-

„Zyć wiecie o tem, że

Połecy palacze zaczęły już rou-mieć, dlaczego Turcykie Papier-ny Helmar stawia się przez ich lico-ry amerykańskich gazet — wyjęt pod inne papierozy?



Pierwszorzędny Turecki papieros

Miliony Tureckich papierosów sprzedawanych jest i wypa-nych w tym kraju codziennie w roku.

I CZEMU?

Ponieważ tytoń Turecki jest najlepszym i najczystszy w świecie do papierosów.

Papierosy Helmar zawierają 100% czysty Turecki tytoń i palczowicy sprawiają najwy-szą przyjemność i zadowole-nie przy każdym pociągnięciu.

Zwyczajnie papierosy zawiera-ją zwyyczajny tytoń i je się tylko pali, a nie wijeć.

ZAPAMIĘTAJCIE
FUELEK I NAZWE

Anarsmool

BOXES of 10 or 20



J. HELLER
ADWOKAT I NOTARIUSZ
Przyjmuje wszelkie sprawy amery-kańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy:
233 E. 14th Street, New York City
Biuletyn poradna prawnicza między 5-ta a 6-ta wieczorem.

DR. BRYAN
332 East 17 St., New York City
(poniedziałek i 2 A. Ave.)
1,000 Chłopców POLSKICH
krewi, nerwów, nerwów i pęcherza
od 9 rano do 12 w.
W niedziele od 9 rano do 12 po południu.

Telefon Orchard 1221.
JOZEF HALICKI, M. D.
— LEKARZ —
GODZINY:
12 do 2 po południu.
8 do 12 wieczór
W niedziele do godziny 2 po południu
11 EAST 19 STREET
NEW YORK

DOKTOR MARTINSON
Lekarz na wszystkie dolegliwości
295 East 10th St., blisko Ave. A.
Godziny urzędowe: Od 8 do 12 rano.
12.30 do 4.30 pop. i 6 do 11 wiecz.
W niedzielę: 9 do 10 rano i 1 do 2 po
Telefon: Orchard 2021.

DR. KAUFMAN
(Młody polski)
Leczy chrząstki choroby krwi, nerwów, pęcherza i dolegliwości.
SPECIALISTA AKUSZER
111 E. 7th St., New York City
Telefon Orchard 512
Godziny przyjęcia od 1 do 4 wieczór.

DR. KAUFMAN
Leczy choroby krwi, nerwów, pęcherza i dolegliwości.
SPECIALISTA AKUSZER
448-4th Ave., Antara, L. P.
Telefon Antara 2012.
Godziny przyjęcia od 9.30 do 12 w.

Nie ma potrzeby opie-ć od
Reumatyzmu
Newralgii Ból w biodrach
Ból w piersiach
Zesztywniały Muszkułów
Natrycie środkiem
PAIN-EXPELLER
złobnie miejsca, aż nacu-ć spiek skóry, a hogo-ćca ulga rychło nastąpi
Prawdziwy PAIN-Expeller
ma Kotwicę, jako markę handlową.

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtaniej kurs w sprawie Języka, które uczymy i napiszemy na automatycznym ośmiu-konfektu. Gwarantujemy napiszemy i pociągamy. Klasy otwarte dziennie i wieczorem. KOMPLETNY KURS \$25.00.

ARENA AUTO SCHOOL
210 EAST 14th Street, New York City

POLSKA SZKOŁA Automobolowa
Czy chcecie zostać samowolnymi mechanikami i naprawić się od „do” do „do” powozienia i mechanicznie. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczy kompletny zestaw typow samochodów modeli 1923 roku. Oczym samochodów do pozwolenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszelkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika. Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9 rano do 9 wieczór.
ARENA AUTO SCHOOL
A. Michałowski, inżynier
151 West 54 St., New York

